

**Protokół ze wspólnego posiedzenia Komisji stałych Rady Miejskiej
w Urzędzie Gminy Nowe
w dniu 23 stycznia 2020 roku
od godz. 15³⁰ do godz. 17⁴⁴**

W posiedzeniu uczestniczyło 13 radnych (nieobecni: radny Sławomir Grzemski oraz radny Zbigniew Sikora). W posiedzeniu uczestniczyli również: Burmistrz Nowego Czesław Woliński, Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski oraz Podinspektor ds. gospodarki odpadami i gospodarki mieszkaniowej Rafał Ścisłowski.

Obrady Komisji Rady Miejskiej są rejestrowane za pomocą urządzeń nagrywających dźwięk. Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych osób uczestniczących w obradach Rady Miejskiej w Nowem została umieszczona do zapoznania się z jej treścią na drzwiach sali obrad oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.gminanowe.pl w zakładce Organy – Rada Miejska i na stronie www.gminanowe.pl w zakładce –Moja Gmina.

Wspólne posiedzenie Komisji poprowadził Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Słomiński.

Przewodniczący Rady Marek Słomiński poinformował, że w materiałach na sesję radni otrzymali dwa porządki obrad, ze względu na to, że 29 stycznia odbędą się dwie sesje. Pierwsza uroczysta sesja dotyczyć będzie setnej rocznicy powrotu Nowego do Macierzy, aby w symboliczny sposób zaakcentować to wydarzenie. Zostanie odśpiewany hymn przy udziale sztandaru gminy, a radny Wojciech Kościński przedstawi referat okolicznościowi.

Następnie o godz. 15³⁰ rozpocznie się sesja, na której zajmiemy się projektami uchwał, które zostały przygotowane. Dzisiejsze spotkanie poświęcone jest temu, aby zapoznać się z pięcioma projektami uchwał w sprawie:

- regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Nowe,
- ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
- wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi od właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy oraz ustalenia stawki tej opłaty,
- wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości zamieszkałych oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej,
- określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości, którzy nie są zobowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy, za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński poinformował, że w niedzielę 26.01 o godz. 11⁰⁰ odbędzie się uroczysta Msza Św. z okazji 100-lecia powrotu Nowego do Macierzy. Tego samego dnia o godzinie 17⁰⁰ w CK Zamek odbędzie się koncert Teatru Muzycznego z Gdyni.

Burmistrz serdecznie zaprasza na oba wydarzenia i ma nadzieję, że będziemy godnie reprezentowali nasze miasto.

Podinspektor ds. gospodarki odpadami i gospodarki mieszkaniowej Rafał Ścisłowski na wstępie poinformował, że nowelizacja ustawy wymusiła na nas dostosowanie się do aktualnego stanu prawnego. Poza określeniem nowych stawek, które mają związek z kosztami i nowym przetargiem, musimy unormować również pozostałe sprawy związane z uchwałami. Zaczniemy od omawiania regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Nowe.

1. Projekt uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Nowe

Podinspektor Rafał Ścisłowski poinformował, że regulamin ten jest bardzo podobny do tego, który funkcjonuje obecnie. Zmiany w ustawie oraz jednolity system segregacji, który został w całym kraju wprowadzony, wymusiły dostosowanie frakcji. Jak radni wiedzą, z żółtego worka musieliśmy wyjąć papier, ze względu na to, że pojawiły się worki niebieskie. Kolejną rzeczą, jaka się zmieniła w regulaminie jest to, że musieliśmy dopisać informację, że na PSZOK zbieramy również strzykawki oraz igły, które powstają podczas przyjmowania środków domięśniowych, czy dożylnych i można wywieźć to na PSZOK jako odpad medyczny. Częstotliwość odbioru pozostaje bez zmian, czyli: odpady zmieszane odbierane są raz na dwa tygodnie, plastiki, metale, papier, szkło raz w miesiącu, natomiast bioodpady, co dwa tygodnie. Dochodzą jeszcze kompostowniki w deklaracji, tzn. czy mieszkańcy posiadają kompostowniki? Jeżeli tak to przewidziana jest zniżka w opłacie dla tych mieszkańców.

Pytania:

Radny Henryk Czapliński chciałby usłyszeć kilka wyjaśnień. Odczytał §3 ust. 4 regulaminu oraz część ust. 2 tego paragrafu:

- §3 ust. 4: odpady po wydzieleniu frakcji, o których mowa w ust. 2, traktuje się jako odpady zmieszane i umieszcza w pojemnikach na odpady niesegregowane (zmieszane);

- §3 ust. 2: wszyscy mieszkańcy i wszyscy użytkownicy nieruchomości, na których powstają odpady zobowiązani są do selektywnego zbierania odpadów poprzez umieszczanie poszczególnych frakcji w pojemnikach lub workach i wystawianie ich do selektywnego odbioru [...] papier, tektura, szkło, odpady ulegające biodegradacji, inne odpady zbierane selektywnie, odpady budowlane i rozbiórkowe, popiół z palenisk.

Radny zapytał, czego dotyczy ust. 4, który odczytał?

Podinspektor Rafał Ścisłowski – jeżeli weźmiemy pojemnik z odpadami i zaczniemy z niego wyciągać poszczególne odpady, czyli np. plastik, papier, szkło, to zawsze coś pozostanie. Nie jesteśmy w stanie wszystkiego posegregować, ponieważ część tych odpadów, jest albo zabrudzona, albo zatłuszczona, np. papier po maśle powinien trafić do odpadów zmieszanych. Zawsze są jakieś pozostałości po segregacji i nie da się tego

uniknąć, więc dalej funkcjonuje pojemnik na odpady zmieszane. Nie jesteśmy w stanie wszystkiego posegregować i zagospodarować na etapie gospodarstwa domowego, zawsze coś pozostanie.

Radny Henryk Czapliński odczytał §4 ust. 1: Właściciel nieruchomości zobowiązany jest do uprzątkowania błota, śniegu, lodu oraz innych zanieczyszczeń z części nieruchomości służących do użytku publicznego. Czyli oznacza to, że dotyczy to również wsi?

Podinspektor Rafał Ścisłowski – tak, dotyczy to wszystkich nieruchomości.

Radny Henryk Czapliński – czyli, jak przebiega droga polna obok mojej posesji, to powinienem uprzątać błoto oraz śnieg?

Podinspektor Rafał Ścisłowski – ten przepis dotyczy chodników, a nie dróg publicznych.

Radny Henryk Czapliński – nie wiem czego to dotyczy, ja czytam.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – tak jak mówi przepis, czyli dotyczy to chodników.

Radny Henryk Czapliński – ale w tym przepisie nie jest napisane, że dotyczy to chodników. Czyli, jeżeli mieszkam przy drodze publicznej, to ja mam z niej uprzątać błoto, śnieg? Nie wiem co mam robić w tej sytuacji.

Radna Aleksandra Janeczek – zapis jest nieprecyzyjnie sformułowany.

Radny Henryk Czapliński – jest to nieprecyzyjne.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – wielu rzeczy nie da się precyzyjnie sformułować. To pojęcie w naszych regulaminach funkcjonowało od zawsze i w innych też.

Radny Jarosław Kozłowski – w tym zapisie jest określone, że nieruchomości użytku publicznego, to znaczy, że na posesji prywatnej może być bałagan oraz chaszcze? Mam tu na myśli teren, na którym stoi wiatrak. Jest to teren prywatny, ale tam może być bałagan.

Radna Małgorzata Wołoszyn – ten teren ma właściciela.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – możemy doprecyzować ten zapis.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – ustawowo jest tak przyjęte, że jeżeli posesja przylega bezpośrednio do drogi, to właściciel posesji ma obowiązek uprzątkowania. Natomiast jeżeli droga jest utwardzona, zinwentaryzowana i jest w oddali od działki (oddzielona pasem wolnym)...

Radny Henryk Czapliński – ja to wiem.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski poprosił radnego, aby czytał dokładniej, ponieważ właściciel nieruchomości...

Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Słomiński – pozwólcie na to, abym to ja kierował dyskusją, ponieważ jak zaczniemy mówić po trzy głosy na raz, to nie dojdziemy do porozumienia wcale.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – tłumacze jak to jest. Jeżeli działka drogowa przylega...

Radny Henryk Czapliński – ja wiem o co chodzi.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – nikt radnego nie ukarał i nie ukarze. Natomiast jeżeli jest droga, a pomiędzy nieruchomością jest działka gminna, to takiego obowiązku nie ma.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – proponuje dokładnie przeczytać ten punkt. Właściciel nieruchomości zobowiązany jest do uprzątkowania błota śniegu [...] z części nieruchomości służącej do użytku publicznego. Czyli oznacza to, że z jego własnej

nieruchomości, więc musi o nią dbać. Jeżeli służy ona do celu publicznego, a jest radnego własnością, to radny odpowiada za tę nieruchomość, a nie za drogę, która jest własnością gminy.

Radny Henryk Czapliński – jestem właścicielem terenu i nie znam kogoś takiego, który byłby właścicielem terenu, przez który przebiega droga.

Podinspektor Rafał Ścisłowski – może być np. droga wewnętrzna, której właścicielami są mieszkańcy posesji przyległych.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – jeżeli właścicielem drogi jest gmina, to gmina odpowiada za uprzątnięcie terenu.

Radna Aleksandra Janeczek – wiem o co chodzi radnemu Henrykowi Czaplińskiemu. Przy drodze, której mieszkam wszystkie posesje są w takiej samej sytuacji. Jestem właścicielem posesji i działki, gdzie jest 1,5 m do 2 m pomiędzy płotem a szosą, co prawda nie ma śniegu, ale w sytuacji kiedy jest, to pług zgarnia z szosy śnieg, właśnie na tę przestrzeń. Czy trzeba usunąć ten śnieg z tej przestrzeni?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – sytuację dot. chodników reguluje przepis ustawowy (niezrozumiałe). Za drogę wewnętrzną bierze odpowiedzialność spółdzielnia lub właściciele posesji.

Radny Henryk Czapliński - §7 pkt 4): zakazuje się: zbierania odpadów poza urządzeniami do nich przeznaczonymi.

Złom jest odpadem. Ja nie pojedę z każdym odpadem na złomowisko, które do pojemnika nie wejdzie, a jak mam to zawieźć na wysypisko śmieci, to wolę to zawieźć do punktu skupu złomu. Ale jeżeli będzie tego prawie 1 tona, to według tego przepisu nie mogę - nie dyskutujemy nad tym, po prostu są to problemy, które chciałbym przedstawić.

Następnie §15: właściciele nieruchomości zabudowanych, usytuowanych na terenach nieuzbrojonych w sieć kanalizacji sanitarnej, są zobowiązani do dostosowania wielkości zbiornika bezodpływowego do liczby osób stale lub czasowo przebywających na jej terenie, w taki sposób, by opróżnienie było konieczne nie częściej niż raz w miesiącu bez dopuszczenia do przepełnienia, a w przypadku przydomowej oczyszczalni ścieków do dostosowania jej wielkości do liczby osób wyżej określonych w sposób zapewniający uzyskanie stopnia oczyszczenia ścieków określonego w przepisach odrębnych.

O niczym ten paragraf mi nie mówi.

Radny Jarosław Kozłowski – jest to takie ograniczenie, jeżeli usługodawca nie chciałby odbierać przynajmniej raz w miesiącu nieczystości.

Radna Aleksandra Janeczek – to nie wszędzie się da zrealizować, ponieważ w posesji gminnej u mnie na wsi pojemnik opróżniany jest, co dwa tygodnie.

Radny Henryk Czapliński – kolejny paragraf to §18:

- ust. 1: właściciele nieruchomości obowiązani są do pozbywania się nieczystości ciekłych z terenu nieruchomości w sposób systematyczny, nie dopuszczając do przepełnienia się urządzeń do gromadzenia nieczystości ciekłych, gwarantując zachowanie czystości i porządku na nieruchomości,

- ust. 2: właściciele nieruchomości obowiązani są do pozbywania się nieczystości ciekłych z terenu nieruchomości co najmniej raz na pół roku z zastrzeżeniem ust.1.

Proszę o wyjaśnienia. To znaczy, że ja muszę oczyścić swoje szambo (oczyszczalnie ścieków) dwa razy w roku?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – jest to minimum. Raz na pół roku trzeba.

Radny Henryk Czapliński – zrobiłem oczyszczalnię...

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – Pan radny pracował w PUM, i wie jak te ścieki są groźne dla środowiska.

Radny Henryk Czapliński – ale to jest na mojej działce.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – no to nic..

Radny Henryk Czapliński – jak nie będę miał paragonu bądź rachunku, że ktoś to wywoził, to co wtedy? Mój zbiornik oczyszczany jest raz na rok.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – czyszczenie tych bezodpływowych zbiorników musi się odbywać na zasadzie rachunkowej, tak mówią przepisy ogólne. Zgodnie z tym regulaminem trzeba to robić raz na miesiąc.

Radny Henryk Czapliński – skąd się wziął ten zapis?

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – co rozumiemy pod słowem oczyszczalnia? Czy oczyszczalnię rozumiemy jako opróżnianie zbiornika, co miesiąc, czy...

Radny Henryk Czapliński – mam własną przydomową oczyszczalnię ścieków, którą sam skonstruowałem w latach 90, kiedy tu jeszcze nikt na temat oczyszczalni nie myślał. Oczyszczam główny zbiornik na podstawie fermentacji tlenowej, natomiast zbiornik opróżniany jest raz w roku, ponieważ to wystarcza. A reszta jest rozprowadzana po oczyszczeniu tlenowym na terenie mojej posesji. Jest przepis mówiący o tym, że jeżeli wydajność tej oczyszczalni jest poniższej 10 m³ na dobę, ja mam prawo rozprowadzić swoje ścieki na własnej posiadłości.

Podinspektor Rafał Ścisłowski – ten zbiornik, który Pan posiada to osadnik, a nie zbiornik bezodpływowy na ścieki.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – trzeba wpisać w tym paragrafie, że nie dotyczy to osadników. Czy chodziło o to radnemu?

Radny Henryk Czapliński – tak.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – ale osadnik jest to coś innego i my tutaj nie odnosimy się do tego.

Podinspektor Rafał Ścisłowski – ten punkt nie mówi w ogóle o osadnikach.

Radny Henryk Czapliński – ale ja nie jestem w stanie udowodnić komuś, że konstrukcja mojej oczyszczalni ścieków jest gorsza, niż konstrukcja plastikowego pojemnika kupionego w supermarkecie. Ja tego nie udowodnię, ponieważ nie mam żadnych rachunków. Ja skonstruowałem to zgodnie z zasadami i funkcjonuje to tak samo, jak oczyszczalnia z supermarketu.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – może wystarczy zapis, że nie dotyczy to przydomowych oczyszczalni ścieków oraz osadników.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Słomiński – trzeba tu przede wszystkim sprawdzić kwestie rozróżnienia tych zbiorników, czy przypadkiem sprawy osadników nie regulują odrębne przepisy. A poza tym mówimy teraz o oczyszczaniu, opróżnianiu, czy o pozbywaniu się ścieków?

Radny Jarosław Kozłowski – uważam, że ten paragraf powinien być bardziej ujednolicony, aby nie wykluczał się z §15.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Słomiński – uwagi są przyjęte i odnotowane. Do poniedziałku będzie czas, żeby w jakiś sposób to wyjaśnić. Czy radny Henryk Czapliński ma jeszcze jakieś pytania?

Radny Henryk Czapliński – odpowiedział, że nie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Słomiński – zapytał, czy częstotliwość wywozu śmieci zmieszanych, była zawsze co dwa tygodnie?

Podinspektor Rafał Ścisłowski – przepisy mówią, że nie rzadziej niż raz na dwa tygodnie, jeżeli wprowadzimy zapis, że raz na trzy tygodnie to SANEPID to odrzuci.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Słomiński – mówię tutaj o częstotliwości, ponieważ mamy też większą częstotliwość wywozów, że śmieci odbierane są raz na tydzień.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – jeżeli są budynki wielolokalowe to tak jest.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Słomiński – niektórzy mieszkańcy myślą, że to będzie tylko i wyłącznie raz na dwa tygodnie, choć odbiór mają raz w tygodniu.

2. Projekt uchwały w sprawie ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi

Podinspektor Rafał Ścisłowski poinformował, że jeżeli zmienia się regulamin, to musimy też dostosować tę uchwałę do stanu jaki będzie funkcjonował. Zmiany: dodatkowe frakcje, czyli odpady z papieru, świadczenie usług w zakresie PSZOK – strzykawki i igły po iniekcjach domowych. Częstotliwość pozostaje taka jak do tej pory, czyli na nieruchomościach wielolokalowych powyżej 7 lokali, odpady zmieszane będą wywożone raz na dwa tygodnie.

Pytania:

Radny Henryk Czapliński - §2 ust. 1 pkt 8: odpady budowlane i rozbiórkowe stanowiące odpady komunalne. Co np. z papą, czy styropianem, gąbką spod paneli podłogowych? Ostatnio wyłożyłem to jako odpady plastikowe i ich nie zabrano.

Rafał Ścisłowski – jest to odpad budowlany, więc należy to zawieźć na PSZOK.

Radny Henryk Czapliński – firmy w wielu miejscowościach wywożą odpady....

Rafał Ścisłowski – o którym paragrafie mówimy?

Radny Henryk Czapliński – §2 ust. 5. Są ludzie, którzy nie mają czym zawieźć swoich odpadów wielkogabarytowych. W wielu gminach robi się objazd, co jakiś czas. Tu musimy wszystko sami wywozić.

Radny Jarosław Kozłowski – jeżeli mam komplet mebli - siedem szafek, to cztery szafki zostaną odebrane, a trzy nie?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – jest to w ramach opłaty jaka jest uiszczana. Resztę można zutylizować.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – nie zgodzę się tutaj z opinią radnych (Henryka Czaplińskiego, Jarosława Kozłowskiego), ponieważ dwa razy do roku są odbierane

odpady wielkogabarytowe. Jeszcze żadna skarga nie wpłynęła, że komuś czegoś nie zabrano. Przynajmniej raz w roku są wywożone elektro-śmieci. Być może jest za mały rozgłos, że w tych dniach będą wywożone odpady wielkogabarytowe, ale tego dopilnuję. Odpady wywożone są wiosną i jesienią. Można je wystawić albo zgłosić bezpośrednio do PUM, jeżeli ktoś ma jakąś szafę lub kanapę to zabiorą to. Jeszcze nie było takiego przypadku, że ktoś narzekał. Burmistrz osobiście będzie dzwonił do radnych w sprawie terminu wywozu odpadów wielkogabarytowych.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – do tej pory informacja była rewelacyjnie dobra, ponieważ zawsze były kurendy w sołectwach, ogłoszenia na stronie internetowej oraz na tablicy ogłoszeń, prowadzono rozmowy z sołtysami, o której godzinie i gdzie będzie wywóz.

Radny Henryk Czapliński – do mnie nie dotarła żadna kurenda.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – ograniczenie ilościowe do 4 szt. odpadów wielkogabarytowych na jedną osobę, stanowczo wystarczy.

Radny Henryk Czapliński – wywożę swoje odpady do Milewa, ale są tacy, którzy nie mogą, ze względu na brak transportu.

Radna Danuta Zielińska – czy nie można ująć terminów wywozu odpadów wielkogabarytowych w harmonogramie wywozu śmieci?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – nie można.

Podinspektor Rafał Ścisłowski odniósł się do ograniczenia ilościowego odpadów wielkogabarytowych. Jest to bardzo ważny zapis ze względu na parametry ekonomiczne. W ten sposób chronimy się przed przywozem odpadów na PSZOK spoza gminy, ponieważ my finansujemy koszty utylizacji tych odpadów.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – wywóz dwa razy do roku odpadów wielkogabarytowych wystarczy.

3. Projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi od właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy oraz ustalenia stawki tej opłaty

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski poinformował, że jest to najważniejsza część naszego spotkania. Zmiana ustawy w dniu 19 lipca 2019 roku, zmusiła nas do podjęcia tych uchwał i nałożyła szereg nowych obowiązków. Wszystkie gminy, są w trakcie porządkowania swojej gospodarki komunalnej. Niektóre gminy, które posiadają jeszcze czynne przetargi mają jeszcze czas, aby dostosować się do tej ustawy. Natomiast wszystkie nowe przetargi i regulacje, muszą być w myśl tej ustawy. Nasza gmina jest w tej sytuacji, że musi się dostosować, ponieważ przetarg był ważny do końca 2019 roku, natomiast teraz obowiązuje nowy. Organem upoważnionym do wybrania metody w drodze uchwały oraz ustalenia opłat jest Rada Miejska. Z mocy prawa, każda gmina musi zorganizować odbiór odpadów komunalnych związanych z nieruchomościami, w których zamieszkują mieszkańcy. Natomiast nieruchomości niezamieszkałe mogą pozostać poza gminnym systemem i takie rozwiązanie obowiązuje na naszym terenie. Skarbnik podkreślił, że część gmin, które do tej pory swoim systemem obejmowały zakłady pracy, w których powstają odpady komunalne, po zmianie ustawy, ustalono

stawki na takim poziomie, które nie pokrywają w sposób absolutny kosztów. Większość gmin wycofuje się z tego i chcą, aby gminnym system objąć nieruchomości niezamieszkałe, na których powstają odpady komunalne, dzięki czemu przedsiębiorstwa same wybierają odbiorców odpadów na podstawie umowy.

Metody, które można wybrać:

- od liczby mieszkańców zamieszkujących daną nieruchomość,
- od ilości zużytej wody w danej nieruchomości,
- od powierzchni lokalu mieszkalnego,
- od gospodarstwa domowego.

Ta ostatnia metoda obowiązywała w naszej gminie z zastrzeżeniem, że różnicowaliśmy opłatę od liczebności mieszkańców w gospodarstwie domowym. Zasada ta wzbudziła pewne kontrowersje i od 2019 roku wykształciła się jednolita linia orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego, który stwierdził, że przy tej metodzie nie ma możliwości różnicowania liczebności gospodarstwa, oznacza to, że musi być tylko jedna opłata równa dla wszystkich. W związku z tym Regionalne Izby Obrachunkowe wszystkie nowe uchwały tak podejmowane zaczęły kwestionować, dlatego musimy zmienić metodę. Proponujemy przejść na metodę - od liczby mieszkańców zamieszkujących daną nieruchomość.

Radny Henryk Czapliński – jeżeli przyjmimy tę metodę, to dlaczego nie ma opłat za domki letniskowe? Ludzie z terenów przy jeziorze Radodzierz skarżą się na podrzucanie śmieci. Gmina Dragacz wprowadziła opłaty za domki letniskowe, a ustawa z 2019 roku pozwala na to, określając wysokość stawek. Mamy domki letniskowe nad jeziorem Radodzierz, do których przyjeżdżają ludzie z Grudziądza. Co roku śmieci są podrzucane oraz zostawiane. Właściciele tych domków nie zabierają śmieci ze sobą. Dlaczego my nie nakładamy żadnych kosztów dla tych osób? Pan Burmistrz obiecał, że będzie działał w tym zakresie.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – my pracujemy nad tym. Nie do końca jest prawdą, że nic nie robimy. Domki letniskowe są to domki legalnie postawione, są też domki dostawiane, które nie są na trwałe związane z gruntem. Inspektor Marcin Maliszewski pracuje nad tym. Nie możemy zmusić osób, które posiadają domki letniskowe, niezwiązane na stałe z gruntem do płacenia podatków. W roku 2019 wiele osób zostało zgłoszonych i opłacają. Obowiązkiem posiadającego domek (legalnie lub nielegalnie) jest pobranie pojemnika lub worka na śmieci. W maju zostanie powołana komisja, która przeprowadzi kontrole w tym temacie (objazd). Gdyby iść drogą radnego, to musiałbym zlikwidować całe osiedle grafików, PKS-ów itd.

Radny Henryk Czapliński – osiedle grafików, czy PKS-ów prowadzone jest przez zarządcę.

Burmistrz Czesław Woliński – chodzi o legalność postawienia tych budowli.

Radny Henryk Czapliński – nie mówimy tu o legalności..

Burmistrz Czesław Woliński – jeżeli budynek postawiony jest nielegalnie to go „nie ma”, ponieważ właściciel może tłumaczyć się, że to jest budowla tymczasowa.

Radny Henryk Czapliński – ale ktoś kto płaci podatki i ma legalnie postawiony domek letniskowy, też nie został ujęty w tym regulaminie.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – w systemie został ogłoszony przetarg, tylko dla terenów zamieszkałych. Domki letniskowe nie są miejscami zamieszkałymi. Możemy na przyszły rok zastanowić się nad tym, że właściciele domków letniskowych muszą podpisać umowę, ponieważ nie można wywieźć swoich śmieci np. w bagażniku. Objęcie tych nieruchomości opłatą nie oznacza, że będzie to dla nas korzystne, ponieważ określona jest maksymalna stawka w wysokości 169 zł od nieruchomości, na której postawione są domki letniskowe. Więc na jednej nieruchomości może być 10 domków letniskowych, a właściciele zapłacą za to 169 zł za 12 miesięcy. Z przyczyn ekonomicznych, gminie się to nie opłaca. Jeżeli będziemy mieli domki letniskowe na małych nieruchomościach, jest to bardziej opłacalne. Dla ekologii można się tym zająć. To wcale nie jest tak, że to jest bardzo korzystne dla gminy, my mamy wywozić śmieci np. z osiedla grafików za 169 zł rocznie?

Radny Henryk Czapliński – a za ile teraz wozimy?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – teraz wcale nie wozimy.

Podinspektor Rafał Ścisłowski – właściciele tych domków mają podpisane umowy z wybranym usługodawcą.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Słomiński – zapytał, czy istnieje możliwość sprawdzenia, czy właściciele tych nieruchomości mają podpisane umowy?

Podinspektor Rafał Ścisłowski – nie możemy wystąpić do przedsiębiorstwa o ujawnienie danych kontrahentów.

Burmistrz Czesław Woliński – zdarza się, że śmieci leżą w lesie, ale nie tylko w okolicach Jeziora Radodziej, czy Jeziora Czarne. Śmieci znajdują się również w okolicach Jeziora Łąkosz, gdzie jakiś czas temu zlikwidowano pojemniki, ponieważ śmieci były podrzucane, a gmina to sprzątała. Osiedle grafików, czy inne, o których mówił Skarbnik mają zorganizowane pojemniki. Coraz więcej osiedli np. przy Słonecznej Polanie, przy Jeziorze Czarownic, czy okolicy Głódowa posiada pojemniki. Słoneczna Polana na pewno jest wyposażona w pojemniki. Na niestrzeżonej plaży Jeziora Radodziej postawiony jest Toi-Toi oraz pojemniki na śmieci, za co płaci gmina.

Będziemy kontrolowali te domki, ale nie jesteśmy w stanie wszystkich wychwycić. Sołtys Osin i Głódowa ogłasza akcję zbierania śmieci.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – wybór metody (od liczby mieszkańców zamieszkujących daną nieruchomość) jest uzasadniony, ponieważ dwie inne metody w Polsce są stosowane, ale bardzo rzadko, np. tam gdzie jest dużo turystów, więc dla Gminy Nowe najlepszą metodą jest opłata od liczby mieszkańców zamieszkujących. Przeznaczenie dochodów z opłaty reguluje ustawa, czyli na: odbieranie, transport, zbieranie, odzysk i unieszkodliwienie odpadów komunalnych, tworzenie i utrzymanie punktów selektywnej zbiórki odpadów komunalnych, obsługa administracyjna systemu, edukacja ekologiczna w zakresie prawidłowego postępowania z odpadami komunalnymi. Z pobranych opłat gmina może również, m.in. sfinansować koszty wyposażenia nieruchomości w worki do zbierania odpadów komunalnych, co ma miejsce w naszym przypadku oraz koszty usunięcia odpadów komunalnych z miejsc nieprzeznaczonych do ich składowania i magazynowania.

16²⁰ – wspólne posiedzenie Komisji stałych Rady Miejskiej opuścił Radny Jarosław Kozłowski. Od tej chwili w posiedzeniu uczestniczyło 12 radnych.

Radny Henryk Czapliński – czyli my płacimy, za kogoś kto nie płaci?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – mamy obowiązek likwidacji dzikich wysypisk z tej opłaty.

Przepis ustawowy mówi o tym, że system musi się bilansować – samofinansować. Zasada ta funkcjonuje już od początku funkcjonowania tego systemu, ale została wzmocniona 2 lata temu, w ten sposób, że został wydzielony w naszym budżecie rozdział - gospodarka odpadami komunalnymi – środki z gospodarowania odpadami muszą być wydzielone, aby w ten sposób podlegały kontroli przez RIO, czy dochody i wydatki się bilansują w skali roku. Od tego roku zostało to wzmocnione jeszcze bardziej i z tego względu wydzielono osobne konto. Wszystkie opłaty śmieciowe trafiają na wydzielone konto i z tego konta można tylko i wyłącznie finansować koszty funkcjonowania systemu. Z tego konta, nie można pożyczyć np. na miesiąc ani jednej złotówki. W tej chwili jesteśmy po postępowaniu przetargowym na rok 2020 i należy stwierdzić, że nie tylko u nas, ale i w całym kraju koszty funkcjonowania systemu gwałtownie rosną. W związku z tym musimy dostosować do rosnących kosztów również nasze dochody, aby system co do zasady się finansował. Cała kalkulacja na rok 2020 została przeprowadzona w myśl takiej zasady, że znamy już nasze ceny przetargowe za zbieranie i gospodarowanie odpadami komunalnymi. Przewidujemy 5% przyrost masy zebranych odpadów komunalnych, ponieważ z roku na rok produkujemy coraz więcej śmieci oraz od roku 2020 nie ma opłaty zryczałtowanej dla przedsiębiorstwa, ale wyliczana jest na podstawie ilości dostarczanych odpadów do PSZOK-u. Przedsiębiorstwu opłaca się zawieźć do PSZOK wszystkie zebrane odpady. Kalkulując nową stawkę musimy uwzględnić również ściągalskość opłaty, która wynosi 95%, czyli jest bardzo dobra. Na funkcjonowanie systemu w 2020 roku musimy przeznaczyć kwotę ponad 1,950 mln zł. Do tej pory była to kwota 1,5 mln zł. Wzrost kosztów rzędu 30%. Aby to zrealizować, w proponowanej uchwale mamy zapis, że stawka miesięczna, w przypadku kiedy są zbierane odpady w sposób selektywny, winna wynosić 22 zł. Natomiast odpady, które nie są zbierane w sposób selektywny... w tej chwili nie można już wybrać, czy będę zbierać selektywnie, czy nie, ustawa nakłada selektywną zbiórkę odpadów. W przypadku kiedy ktoś nie będzie zbierał selektywnie, przewidziana jest opłata sankcyjna, która może wynosić zgodnie z ustawą minimum dwukrotność stawki podstawowej, a maksymalnie czterokrotność. U nas przyjęto stawkę najniższą z możliwych na początek funkcjonowania systemu, czyli 44 zł. W ustawie określono (od dochodu na jednego mieszkańca) górny limit dla metody od liczby mieszkańców zamieszkujących daną nieruchomość i wynosi on 33,86 zł dla odpadów selektywnych.

Radny Henryk Czapliński – zapytał, czy dochód na jednego mieszkańca w naszym mieście to 1800 zł?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – jest to regulowane Rozporządzeniem, gdzie brana jest pod uwagę skala dochodu na jednego mieszkańca w kraju, więc na to nie mamy wpływu. Jest to 2% przeciętnego miesięcznego dochodu na jedną osobę. Gmina nie może ustalić więcej niż 33,86 zł i proponujemy 22 zł, czyli jest to ok. 60% górnej możliwej stawki.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Słomiński – dla jasności trzeba wytłumaczyć, co oznacza kwota za selektywne zbieranie i kiedy to będzie selektywne. Są odpady zmieszane, ale jeżeli mieszkaniec będzie wystawiał w terminach pojemniki brązowe, żółte, zielone, niebieskie, to oznacza, że zbiera już selektywnie bez względu na to, co ma w pojemnikach?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – jeżeli w pojemniku na zmieszane odpady nie znajdują się te odpady, które powinny być w brązowym, żółtym i niebieskim.

Radna Małgorzata Wołoszyn – nie mam możliwości selekcjonowania odpadów ze względów osobistych, czyli muszę zaznaczyć w deklaracji kwotę 44zł ?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – zgodnie z ustawą trzeba zbierać selektywnie.

Radna Małgorzata Wołoszyn – a nie mogę płacić więcej i nie zbierać selektywnie?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – jeżeli odpady nie będą segregowane selektywnie, to gmina musi wystawić decyzję o podwyższeniu opłaty.

Podinspektor Rafał Ścisłowski – nie ma możliwości niesegregowania.

Radny Wojciech Kościński – zgodnie z ustawą otrzymujemy worki i musimy je w danych dniach wystawić, ale jeżeli ktoś z lokatorów nie będzie selekcjonował odpadów, bo go na to stać, czy będzie to odpowiedzialność zbiorowa, skoro tylko jedna osoba nie będzie selekcjonować?

Wiceprzewodnicząca Rady Małgorzata Murawska – czasem może ktoś się kierować tym, że ma tyle pieniędzy i jest mu wszystko jedno, ale mówmy też o osobach, które w jakiś sposób są zaburzone, albo nadużywają alkoholu.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – odpowiedzialność za selektywną zbiórkę odpadów ma właściciel nieruchomości. Jeżeli jedna osoba nie będzie segregować, to wszyscy płaca karę sankcyjną.

Słyszał o takiej sytuacji, że mieszkaniec spółdzielni mieszkaniowej (nie dotyczy to Gminy Nowe) nie segregował odpadów i został przyłapany na kamerze, ale nie otrzymał z tego tytułu żadnej sankcji, ponieważ gmina występuje do spółdzielni i to ją musi ukarać.

Spółdzielnia mieszkaniowa mogłaby ewentualnie wszcząć proces cywilny osobie, która nie segreguje śmieci.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – od dłuższego czasu ten problem już trwa również w naszej spółdzielni.

Wiceprzewodnicząca Rady Małgorzata Murawska – jest to demoralizujące i ten regulamin nie będzie mobilizował.

Radna Aleksandra Janeczek również zauważyła, że w jej sąsiedztwie jest taka sytuacja, że jeden lokator selekcjonuje śmieci, a pozostali nie i nie sądzi, żeby zaczęli selekcjonować. Dlaczego ten lokator ma płacić karę skoro selekcjonuje? Dlatego, że dwóch lokatorów tego nie robi?

Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Słomiński – ustawodawca myślał, że jak będzie kazał wszystkim selekcjonować odpady i będzie za to kara, to wszystkich to zmobilizuje.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – my nie możemy regulować czegoś innego niż ustawa. Nie możemy prostować ustawodawcy.

Radna Aleksandra Janeczek – uważam, że przy budynkach wielorodzinnych typu blok, tego się nie da zrobić, ale przy budynkach jednorodzinnych, dwurodzinnych lub trzyrodzinnych da się to udokumentować, ponieważ każda rodzina ma swoje pojemniki.

Przewodniczący Rady Marek Słomiński – mowa tutaj o trzech rodzinach w jednym obiekcie, ale są to osobne gospodarstwa i każdy ma odrębną umowę.

Radny Paweł Bieluszewski mieszkam w budynku wielorodzinnym, gdzie trzy budynki należą do wspólnoty. Wszystkie śmietniki są wystawiane w terminach, kiedy są wywozy odpadów. Żaden śmietnik nie jest podpisany. Kiedy to będzie sprawdzane i w jaki sposób?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski - pozamykać na kłódki i opisać.
Radny Paweł Bieluszewski – tu nie chodzi o to, że ktoś podrzuca do czyjegoś śmietnika nieselekcyjonowane odpady, ale o to, że wystawianych jest kilkanaście pojemników i nie wiadomo, kto nie selekcyjonuje. Wspólnota nie ma podpisanej umowy, tylko każde gospodarstwo ma osobną umowę.

Podinspektor Rafał Ścisłowski – dla porządku wspólnota powinna podpisać umowę.

Radny Paweł Bieluszewski – chodzi o to, aby ktoś nie musiał płacić kary za kogoś.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – w takim bądź razie pojemniki należy podpisać.

Wiceprzewodnicząca Rady Małgorzata Murawska – jest też problem dot. grzebania w śmietnikach, przez co śmieci posegregowane są mieszane.

Radna Małgorzata Wołoszyn – my śmietniki mamy postawione przy chodniku, więc każdy kto przechodzi może wrzucić do nich śmieci.

Przewodniczący Rady Marek Słomiński – będzie to skuteczne wtedy, kiedy pojemniki na śmieci będą wystawiane w momencie przyjazdu śmieciarki.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski kontynuując omawianie projektu uchwały poinformował, że jest zwolnienie z części opłaty dla właścicieli nieruchomości zabudowanych budynkami jednorodzinnymi, którzy kompostują bioodpady w kompostowniku przydomowym. Jest to wymóg ustawowy. Propozycja wynosi 1 zł, ponieważ nam aż tak bardzo nie zależy na tym. Nie zależy nam dlatego, że w całej masie odpadów, która wynosi ok. 3 tys. ton rocznie, odpady biodegradowalne stanowią niecałe 6%, jest to niecałe 166 t. Z tych 166 t. odpadów przyjmuje się, że 50% nadaje się do kompostowania. Budzi to kontrowersje, ale proszę zwrócić uwagę, jak podejmowane są wszystkie uchwały w Polsce. Skarbnik prześledził ok. 100 uchwał podejmowanych w grudniu i znalazł tylko jedną gminę, która ma zwolnienie w wysokości 2 zł, a większość gmin ma 1 zł lub 0,5 zł. Posługujemy się ilością zebranych odpadów, czyli w całym roku zbieramy 166 t., z czego na kompostownik nadaje się najwyżej 50%.

Radny Henryk Czapliński – Warlubie ma 0,5 zł.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – wszystko o czym mówię, co do cyfry ma poparcie. Prześledziłem ze 100 uchwał i znalazłem tylko jedną gminę, która ma 2 zł, a większość ma 1 zł lub 0,5 zł.

Wiceprzewodnicząca Rady Małgorzata Murawska – mówił Pan Skarbnik, że tych odpadów jest 166 t., jaki jest koszt 1 t. tych odpadów?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – nie ma to dla nas znaczenia, ponieważ nas interesuje tylko strona dochodowa.

Wiceprzewodnicząca Rady Małgorzata Murawska – nie mieszkam w domku jednorodzinnym i nie wiem, jaka jest skala problemu, ale w miesiącach jesiennych, kiedy opadają liście, to worków z liśćmi jest bardzo dużo. Za worki trzeba zapłacić, potem koszty wywozu. Ktoś musi to zagrabić, zapakować w worki i będzie miał za to 1 zł zniżki?

Radny Henryk Czapliński – skoszoną trawę wrzucam do kompostownika, a po trzech latach jest z tego nawóz, z liśćmi jest tak samo.

Wiceprzewodnicząca Rady Małgorzata Murawska – proponuję się przejść po Nowem.

Radny Grzegorz Derengowski – ile osób zadeklarowało kompostownik na deklaracji?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – nie było tego do tej pory na deklaracji.

Radny Grzegorz Derengowski – ile osób nie odprowadzało odpadów biodegradowalnych?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – dane dopiero będą, jak deklaracje zostaną złożone.

Radny Grzegorz Derengowski – ale do tej pory było to na deklaracjach?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – nie było.

Kto gromadził odpady w kompostowniku, to nadal będzie je gromadził, ponieważ chce mieć dobrą ziemię. Nie ma o czym dyskutować, ponieważ jeżeli w całej Polsce jest obniżka o 1 zł lub 0,5 zł, to co my mamy zrobić? Wiem do czego Pan radny zmierza. Chce Pan upustu o 3 zł, to ja podniosę stawkę o 2 zł, ponieważ musi się to zbilansować. Jeżeli przyjmę, że ok. 1000 gospodarstw zadeklaruje kompostownik x 12 miesięcy po 1 zł to wynosi to 36 tys. zł. Gdyby było to 2 zł, to opłata musiałaby być podniesiona o 0,70 zł.

Radna Aleksandra Janeczek – ci, którzy zadeklarują kompostowanie odpadów, czyli nie będą mogli wystawiać worków z odpadami biodegradowalnymi? Wytlumaczę na moim przykładzie. Ilość liści jest bardzo duża i pomimo tego, że posiadam kompostownik, to nie mogą się one pomieścić. Deklarując kompostowanie nie otrzymam worków na odpady biodegradowalne?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – dlatego ta obniżka 1 zł jest mała, aby mieszkańcy nie chcieli kompostować.

Radna Aleksandra Janeczek – czyli w interesie jest to, abym nie kompostowała?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – może pani kompostować, co chce.

Radny Henryk Czapliński – osobiście nie zgadzam się z ceną, którą Skarbnik proponuje, ponieważ jest za wysoka.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – nie zdążyłem nawet wytłumaczyć dlaczego cena ta tyle wynosi. Chce Państwu przedstawić cały algorytm wyliczeń.

Radny Henryk Czapliński – z tego, co przedstawił Skarbnik w uzasadnieniu wyniku, że cena za odpady wzrosła m.in. ze względu na wzrost cen paliw?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – koszty przedstawione w uzasadnieniu do projektu uchwały nie odnoszą się to tylko do kosztów PUM, ale również do cen na PSZOK, ponieważ bardzo rosną.

Radny Henryk Czapliński – jaka jest aktualna cena na RIPOK-u?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski - chciałbym się skupić najpierw na wyliczeniach, które przygotowałem.

Wyliczenia stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Skarbnik nadmienił, że za wszystkie zapisane dane bierze pełną odpowiedzialność. Dodał, że przyrost stawki o 29%, w porównaniu do innych gmin nie jest wysoki. Ten system generuje wysokie koszty. Przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej biorące udział w przetargu, nie mają „raju na ziemi”. Opłata do Urzędu Marszałkowskiego z 31 grudnia na 1 stycznia wzrosła ze 170 zł do 200 zł. Cały ten system w Polsce jest bardzo skomplikowany i doprowadzono do sytuacji, że ze śmieci produkujemy śmieci, tylko teraz są bardziej uporządkowane. Na RIPOK-ach zalegają sterty posegregowanych odpadów, z którymi nie ma co zrobić. Dla przykładu na RIPOK-u:

- opakowania z tektury oraz papieru przyjmowano za 1 zł, natomiast od 2020 jest 50 zł za tonę,

- opakowanie z tektury i papieru, które nie nadaje się do recyklingu przyjmowano za 496 zł, natomiast od 2020 jest 664 zł.

Wzrost podwyżki dla odpadów selektywnych wynosi 500%, natomiast dla zmieszanych 30%. RIPOK musi zapłacić do Urzędu Marszałkowskiego opłatę 200 zł za tonę zmieszanych odpadów. Zebrane pieniądze przez Marszałka Województwa wpływają do Banku Gospodarstwa Środowiska oraz do gmin, które posiadają śmieciowiska. Beneficjentem tego jest Gmina Świecie (posiada RIPOK), ponieważ otrzymuje 50% opłaty marszałkowskiej, dlatego w Świeciu opłaty za śmieci wynoszą 13 zł. Przedstawione koszty są kosztami rzeczywistymi. Skarbnik bierze pełną odpowiedzialność za obliczenia. Drugie przedsiębiorstwo (PUM Grudziądz), które startowało w przetargu miało o 100 tys. zł wyższą cenę niż PUM z Nowego.

Skarbnik zgadza się z tym, że podwyżki nie są równo rozłożone, ale to przez zmianę systemu.

Radny Henryk Czapliński – najwięcej będzie to kosztowało rodziny wielodzietne. Rodzina 10-osobowa, która płaciła do tej pory 67 zł, teraz zapłaci 220 zł.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – zgadza się, ale tak ten system funkcjonuje.

Radny Wojciech Kościński – 220 zł jeżeli wszyscy będą segregować, a jeżeli nie będą to zapłacą 440 zł?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – tak.

Radny Wojciech Kościński – nie wyobrażam sobie tego.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – jeżeli ktoś będzie miał rodzinę np. 20-osobową zapłaci 440 zł, ponieważ jest jedna stawka dla wszystkich mieszkańców. W całym Powiecie Świeckim obowiązuje ta metoda, która w 95% podjętych uchwał nie przewiduje zwolnień m.in. ze względu na 500+ oraz zasiłki rodzinne.

Skarbnik poinformował, że przygotował również stawki „do rozważenia”, które są lepsze dla rodzin wielodzietnych.

Stanowią one załącznik nr 2 do protokołu.

Nadmienił, że zgodnie z Kartą Dużej Rodziny Rada Gminy w drodze uchwały może zwolnić w całości lub w części z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi rodziny wielodzietne, o których mowa w ust. 5 tej ustawy. Dotyczy to:

- samotnej matki z trójką dzieci (4-obowa niepełna rodzina) lub więcej,
- matki i ojca z trójką dzieci lub więcej.

Przedstawione koszty są kosztami rzeczywistymi.

Skarbnik poprosił, aby radni zadeklarowali, którą wersję uważają za bardziej słuszną.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Słomiński – deklarować będziemy na posiedzeniach komisji.

Radny Henryk Czapliński – ile w tej chwili wynosi opłata na RIPOK-u?

Burmistrz Czesław Woliński – 380 zł za 1 t.

Radny Henryk Czapliński – czy nie należałoby zgłosić do Urzędu Ochrony Konkurencji, że Świecie zaniża dla siebie ceny?

Radny Henryk Czapliński przytoczył artykuł z gazety mówiący o tym, że w Świeciu obowiązuje stawka 13,50 zł od osoby. Nawet jeżeli po podliczeniu roku 2019, koszty na jednego mieszkańca będą wyższe, to stawka nie będzie większa niż 15 zł. W połowie 2019 roku Burmistrz Świecia na prośbę Prezesa Eko-Wisły, podniósł stawki przyjmowania odpadów (na RIPOK) dla wszystkich z wyjątkiem mieszkańców Gminy Świecie. Napisane jest również, że mieszkańcy Gminy Świecie zapłacili już za to, że wybudowali gminny

kompleks unieszkodliwiania za 40 mln zł. Radny zauważył, że nie jest napisane, ile gmina ta otrzymała dofinansowania, ponieważ twierdzi, że nie wybudowali tego za swoje pieniądze.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – podzielam Pana wątpliwości. Problem jest taki, że Gmina Świecie posiada udział kapitałowy, ale to nie znaczy, że „jestem górnikiem i mam kupować tańszy węgiel”.

Radny Henryk Czapliński – proponuję, aby zwrócić się do Urzędu Ochrony Konkurencji.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – nie zrobimy tego szybko, ale w marcu można się nad tym zastanowić, natomiast Świecie zainwestowało swoje pieniądze.

Radny Henryk Czapliński – ale dostają z tego tytułu jakieś pieniądze.

Wiceprzewodnicząca Rady Małgorzata Murawska – co na to inni wójtowie z naszego powiatu?

(wywiązała się dyskusja w tym temacie)

Przewodniczący Rady Marek Słomiński – z jednej strony gminy utrzymują RIPOK w Świeciu, a z drugiej strony Marszałek przekazuje Gminie Świecie pieniądze.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – Świecie jako 45 tys. gmina, generuje tyle śmieci, co 8 gmin.

Radny Henryk Czapliński – wracając do pytania, czy zgadzamy się na stawkę 22 zł, czy 24? Chciałbym przytoczyć tu kilka stawek z różnych gmin: Pruszcz 17,5 zł, Drzycim 17 zł, Dragacz 20 zł, Warlubie 16 zł, Puck 16 zł, Jastarnia 20 zł, Władysławowo 20 zł, Grudziądz 20 zł, Chełmno 19 zł, Brodnica 25 zł, Bydgoszcz 22 zł. Mieścimy się w górnym przedziale.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – również to sprawdzałem. Trzeba spojrzeć na uchwały podjęte w styczniu. Wszystkie miejscowości typu Nowe, czyli gminy miejsko-wiejskie mają ceny od 22 zł wzwyż.

Radny Henryk Czapliński – Gniew ma 20 zł.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – ja nie mówię, że nie ma. Bobrowniki 22, Chełmża 23 zł, Łasin 22 zł, Sicienko 21,5 zł, Warlubie 16 zł, Dragacz 20 zł. Oznacza to, że mieścimy się w średnim przedziale.

Radna Małgorzata Wołoszyn – np. Jabłowo ma za jedną osobę 32 zł, a za dwie osoby 70 zł.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – w okolicach Łodzi wszystkie gminy mają po ok. 30 zł.

Radny Henryk Czapliński – przypuszczałem, że stawka wyniesie 20 zł. Nie będę głosował za, jeżeli ta stawka wynosi 22 zł.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – możemy zrezygnować z budowy przedszkola. System musi się sam sfinansować.

Radny Henryk Czapliński – kto wygrał przetarg?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – PUM w Nowem.

Radny Henryk Czapliński – czyli dalej finansujemy nieboszczyka. W Warlubiu wygrał Wiązar, który zgadza się na 16 zł.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – mógł u nas wystartować, a nie wystartował.

Radny Henryk Czapliński – czy to nie jest zmowa – że my nie będziemy wam przeszkadzać w Warlubiu to wy nam w Nowem?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – absolutnie to nie jest zmowa.

Radna Danuta Zielińska – ile firm startowało w przetargu?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – dwa przedsiębiorstwa. PUM z Grudziądza wystartował również w przetargu w Gniewie, Dragaczu oraz w Nowem.

Radny Henryk Czapliński – rozpiętość Gminy Warlubie to prawie 40 km, u nas te przejazdy nie są aż tak duże.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – podane są koszty, jeżeli stawka będzie poniżej 22 zł to będziemy musieli dokładać, a nie mamy z czego.

Radny Henryk Czapliński – ja nie wiem czy te wyliczenia są...

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – jeszcze nikt mnie nie „złapał” na tym, że się pomyliłem. Mam granicę błędu jak w statystyce ok. 1%, ale czy przy poprzednich obliczeniach się pomyliłem? To dlaczego miałbym się tutaj pomylić?

Radny Henryk Czapliński – jeżeli rodzina wieloosobowa ma zapłacić ponad 200 zł...

Przewodniczący Rady Marek Słomiński – rodziny wieloosobowe mają np. wsparcie socjalne, czego inne rodziny nie mają.

Wiceprzewodnicząca Rady Małgorzata Murawska – będziemy dyskutować na ten temat jeszcze na Komisjach. Czy jest możliwość, aby Skarbnik przygotował konkretne informacje dlaczego te koszty wzrosły?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – mogę to przygotować.

Przewodniczący Rady Marek Słomiński – powinno się to znaleźć, aby naszym mieszkańcom wskazać, co jest przyczyną tej stawki i dlaczego w Świeciu jest tak dobrze.

Radny Wojciech Kościński – ze względu na to, że RIPOK jest w okolicach Świecia, to gminy ościenne otrzymują jakąś dopłatę od Rządu do paliwa?

Przewodniczący Rady Marek Słomiński odpowiedział, że nie.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski podkreślił, że ceny na innych RIPOK-ach nie są mniejsze.

Radny Henryk Czapliński – Grudziądz ma 420 zł, Chełmno 430 zł, Tuchola 398 zł.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – jesteśmy tylko przypisani do Grudziądza, Sulnowa oraz do Tucholi.

Radny Henryk Czapliński czytał artykuł w gazecie, w którym było napisane, że Zakurzewo nie będzie już przyjmowało śmieci spoza Powiatu Grudziądzkiego.

Przewodniczący Rady Marek Słomiński – nie ma dobrego systemu utylizacji.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – możemy wozić do Zakurzewa oraz do Tczewa.

4. Projekt uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości zamieszkałych oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji

Projekt uchwały przedstawił Podinspektor, który poinformował, że wzór jest jasny i zrozumiały. Zawiera wszystkie części, które powinien zawierać. W stosunku do poprzedniej deklaracji zawiera informację dot. kompostownika.

Radna Lidia Sosnowska – jeżeli mam kompostownik, a chciałabym żeby odpady biodegradowalne były odbierane, to nie mam zaznaczać, że posiadam kompostownik?

Podinspektor Rafał Ścisłowski odpowiedział, żeby w takim przypadku nie deklarować kompostownika.

Czy Państwo radni mają jakieś sugestie odnośnie czytelności deklaracji?

Nikt z radnych nie zgłosił żadnych sugestii.

5. Określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości, którzy nie są zobowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy, za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych

Projekt uchwały przedstawił Podinspektor, który poinformował, że uchwała ta dotyczy właścicieli nieruchomości, na których powstają odpady, a którzy nie są objęci systemem. Na terenie gminy, są również nieruchomości niezamieszkałe tj. działalności gospodarcze, domki letniskowe, szkoły, restauracje, sklepy, których właściciele są zobowiązani do posiadania umowy z wybranym usługodawcą, który działa na terenie gminy i jest wpisany do rejestru działalności regulowanej. W tej uchwale zostały określone górne możliwe stawki za pojemniki oraz wywóz nieczystości ciekłych ze zbiorników bezodpływowych za 1m³. Wolny rynek określi swoje ceny, ponieważ nie tylko PUM Nowe działa na naszym terenie, ale również Wiązar oraz PUM Grudziądz. Mieszkańcy oraz firmy sami wybiorą usługodawcę.

Radny Henryk Czapliński górna stawka za odbiór nieczystości ciekłych od właściciela nieruchomości wynosi 30 zł za 1 m³. Radnego zdaniem jest to kwota astronomiczna. Mieliśmy najwyższą maksymalną stawkę 20 zł, w tej chwili podwyższyliśmy o 30%. W Lublinie duża firma asenizacyjna bierze 23 zł od 1 m³, z tego 12,5 zł to koszt zlewni. Radny jest pewien, że jak ustalimy kwotę 30 zł to PUM Nowe pobierze kwotę maksymalną, czyli 30 zł, bo tak było do tej pory. Firma działająca w okolicach Białegostoku pobiera kwotę od 15 zł do 20 zł, z tego zlewnia pobiera od 5 do 15 zł. Radny dowiedział się, że operator oczyszczalni ścieków, nie powinien prowadzić usług zwożenia ścieków do tej oczyszczalni, nie będąc jej właścicielem. Jeżeli ktoś jest dzierżawcą i prowadzi skup tych nieczystości popełnia przestępstwo. Następnym krokiem radnego będzie wystąpienie o uzasadnienie prawne tej sytuacji.

Skarbnik Jerzy Wotkowski – jeżeli właściciel może, to czemu użytkownik nie może?

Radny Henryk Czapliński – ponieważ użytkownik włada w imieniu kogoś.

Skarbnik Jerzy Wotkowski – on działa we własnym imieniu.

Radny Henryk Czapliński – prawnik to rozstrzygnie. Mieszkańcy bloku w Milewie bez względu na to, czy nieczystości wywozi PUM płacą 12,77 zł za 1m³. Ile będą płacili jeżeli stawka będzie wynosić 30 zł? Mieszkają Państwo w Nowem, gdzie jest kanalizacja, ile płaciecie za wodę i za ścieki?

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – 9,45 zł.

Radny Henryk Czapliński – to dlaczego Ci ludzie płacą tak dużo, mieszkając na wsi? Gmina zapłaciła za zrobienie oczyszczalni ścieków w Górnych Morgach, a nie PUM, który z tego korzysta.

Skarbnik Jerzy Wotkowski – stawka, która jest określona w projekcie uchwały nie jest określona dla PUM, ale dla wszystkich przedsiębiorstw. Stawka musi być zawsze wyższa, ponieważ nie będziemy jej zmieniać co roku. My nie decydujemy o wolnym rynku, każdy ma prawo wyboru. Nikt nie musi korzystać z PUM.

Radny Henryk Czapliński – ale PUM na naszym terenie jest monopolistą.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – z tego co wiem, to zajmuje się tym też ktoś ze Smętowa, z Warlubia, więc proszę nie mówić, że PUM jest monopolistą.

Skarbnik Jerzy Wotkowski – stawki zostały przyjęte na wielkościach średnich. Nie ma obowiązku korzystania z PUM Nowe.

Radna Aleksandra Janeczek – tak nie do końca jest, ponieważ w budynkach wielorodzinnych gdzie właścicielem jest gmina, mieszkańcy nie mają prawa wybrać sobie kogo chcą. Są to może śmieszne rzeczy, dopóki nie dotyczą indywidualnego mieszkańca. Mieszkańcy wsi muszą dbać o otoczenie szamba, a mieszkańcy miasta nie mają takiego problemu.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – chciałbym temat dot. PUM przenieść na inne spotkanie. Co roku jest ocena działalności PUM wtedy możemy porozmawiać na ten temat. Jeżeli chodzi o szamba, to Gmina Nowe na dzień dzisiejszy posiada 88 budynków, a z tego ponad połowa stanowi wspólnoty. Jutro będę rozmawiał z Prezesem PUM-u. PUM nie musi wywozić nieczystości, ponieważ są inne firmy.

Radna Danuta Zielińska – ile płaci operator oczyszczalni w Trylu za zrzut 1 m³?

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – ok. 5-7 zł.

Radny Henryk Czapliński – 8 zł, a w Warlubiu 5 zł.

Prowadzący posiedzenie Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Słomiński podziękował zebranych i zakończył wspólne posiedzenie komisji stałych Rady Miejskiej o godz. 17⁴⁴.

Protokołowała:

Paulina Bogdańska

